

**WYROK Z DNIA 16 LUTEGO 2009 R.
SNO 1/09**

Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Siuchniński.

Sędziowie SN: Gerard Bieniek, Roman Kuczyński (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Apelacyjnego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2009 r. sprawy sędziów Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem sędziego Sądu Okręgowego I. M. i sędziego Sądu Okręgowego A. H. oraz Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 24 września 2008 r., sygn. akt (...)

zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 września 2008 r., sygn. akt (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał:

- sędziego Sądu Okręgowego E. M. za winną popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych polegającego na tym, że dopuściła się rażącego i oczywistego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. w sprawie IX Pz 82/06 sprzecznego z treścią rozstrzygnięcia oraz art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez sprostowanie uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. postanowieniem z dnia 8 czerwca 2006 r. podczas, gdy ustalenia poczynione w sprostowanym uzasadnieniu nie dawały podstawy do przyjęcia, że uzasadnienie w części sprostowanej jest wynikiem niedokładności, błędu pisarskiego, czy też innej oczywistej omyłki i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wymierzył obwinionej karę dyscyplinarną upomnienia;

- sędziego Sądu Okręgowego I. M. za winną popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, polegającego na tym, że dopuściła się rażącego i oczywistego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. w sprawie IX Pz 82/06 sprzecznego z treścią rozstrzygnięcia oraz art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez sprostowanie uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. postanowieniem z dnia 8 czerwca 2006 r.

podczas, gdy ustalenia poczynione w sprostowanym uzasadnieniu nie dawały podstawy do przyjęcia, że uzasadnienie w części sprostowanej jest wynikiem niedokładności, błędu pisarskiego, czy też innej oczywistej omyłki i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wymierzył obwinionej karę dyscyplinarną upomnienia;

- sędziego Sądu Okręgowego A. H. za winnego popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych polegającego na tym, że dopuścił się rażącego i oczywistego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. w sprawie IX Pz 82/06 sprzecznego z treścią rozstrzygnięcia oraz art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez sprostowanie uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. postanowieniem z dnia 8 czerwca 2006 r. podczas, gdy ustalenia poczynione w sprostowanym uzasadnieniu nie dawały podstawy do przyjęcia, że uzasadnienie w części sprostowanej jest wynikiem niedokładności, błędu pisarskiego, czy też innej oczywistej omyłki i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną upomnienia.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że:

Obwinieni E. M., I. M. i A. H. są sędziami Sądu Okręgowego orzekającymi w Wydziale IX Pracy. Postanowieniem z dnia 20 lutego 2006 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XXI P 3084/05, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy odrzucił apelację powódki Justyny L., uznając, iż wniesiona w dniu 16 lutego 2006 r. przez pełnomocnika procesowego powódki, będącego adwokatem – apelacja nie została przez niego podpisana w oryginale, a tym samym nie spełnia wymogów przewidzianych dla pisma procesowego. Justyna L. złożyła zażalenie na powyższe postanowienie do Sądu Okręgowego – Sądu Pracy. Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2006 r. wydanym w sprawie IX Pz 82/06 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w składzie: przewodniczący SSO E. M. (sędzia sprawozdawca) oraz sędziowie: SSO A. H. i SSO I. M. – oddalił zażalenie Justyny L. i odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego. W trakcie narady w sprawie IX Pz 82/06, sędzia sprawozdawca E. M. zaproponowała pozostałym sędziom orzekającym w tej sprawie rozstrzygnięcie, które zostało zaaprobowane przez cały skład sądujący. Następnie sędzia sprawozdawca E. M. osobiście sporządziła postanowienie oddalające zażalenie powódki i odstępujące od obciążenia pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego. Sentencja tego postanowienia niezwłocznie po naradzie została podpisana przez SSO E. M., SSO A. H. i SSO I. M. Po pewnym czasie, ale w terminie ustawowym, sędzia sprawozdawca – SSO E. M. sporządziła uzasadnienie przedmiotowego postanowienia, które zawierało stwierdzenia uznające zażalenie powódki za zasadne i zasługujące na uwzględnienie. W treści uzasadnienia po słowach „Sąd Okręgowy zważył, co następuje:” zawarto

sformułowania: „Zażalenie jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Odwoławczego istniejący na apelacji podpis pełnomocnika procesowego powódki jest podpisem oryginalnym. Tym samym złożona apelacja spełnia wymogi przewidziane przez przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dla pisma procesowego, a zatem postanowienie Sądu pierwszej instancji nie jest prawidłowe. (...) W ocenie Sądu nie podpisanie apelacji powinno zostać uzupełnione w trybie art. 130 § 1 k.p.c. W związku z powyższym na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono jak na wstępie. O kosztach postępowania zażaleniowego sąd orzekł na podstawie przepisu art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę fakt, że przepis art. 370¹ k.p.c. będący podstawą rozstrzygnięcia wymagał dokonania wykładni”. Tak sporządzone uzasadnienie do postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. zostało podpisane przez cały skład orzekający w tej sprawie: SSO E. M., SSO A. H. i SSO I. M. Następnie, w związku z istniejącą sprzecznością między treścią sentencji postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. a jego uzasadnieniem, SSO E. M. zaproponowała SSO A. H. i SSO I. M. sprostowanie przedmiotowego postanowienia. Na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 czerwca 2006 r. w sprawie IX Pz 82/06, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy Wydział IX Pracy w składzie: przewodniczący SSO E. M., sędziowie: SSO A. H. i SSO I. M., postanowił sprostować oczywiste omyłki pisarskie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. w ten sposób, że: na pierwszej stronie uzasadnienia, w trzeciej linii od dołu, po słowach „zażalenie jest” w miejsce wyrazu „zasadne” wpisać wyraz „niezasadne” oraz po słowach „i jako takie” w miejsce wyrazu „zasługuje” wpisać wyraz „nie zasługuje”; na ostatniej stronie uzasadnienia, w czwartej linii od dołu w miejsce „art. 386 § 4 k.p.c.” wpisać „art. 385 k.p.c.” W uzasadnieniu postanowienia stwierdzono, że są to oczywiste omyłki pisarskie w rozumieniu art. 350 § 1 i 2 k.p.c. i jako takie podlegają sprostowaniu. Sentencję powyższego postanowienia i jego uzasadnienie podpisali SSO E. M., SSO A. H. i SSO I. M.

Sędzia Sądu Okręgowego E. M. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej przewinienia służbowego. Wyjaśniła, że osobiście sporządziła obydwa postanowienia i ich uzasadnienia. Zaproponowane przez nią rozstrzygnięcia zostały zaaprobowane przez pozostałych członków składu orzekającego, którzy podpisali postanowienia działając w zaufaniu do sędziego sprawozdawcy. Sędzia Sądu Okręgowego E. M. usprawiedliwiła popełnienie przewinienia służbowego swoją złą sytuacją zdrowotną. W wypowiedzi końcowej obwiniona przyznała, że dużą dolegliwość stanowi dla niej to, że za jej błąd odpowiadają koledzy.

Obwinieni sędziowie Sądu Okręgowego I. M. i A. H. także przyznali się do zarzucanych im przewinień służbowych i wyjaśnili, że podpisali obydwa postanowienia oraz ich uzasadnienia, działając w zaufaniu do sędziego sprawozdawcy. Oświadczyli, że nie zorientowali się w momencie podpisywania pierwszego postanowienia, że pomiędzy treścią sentencji a uzasadnienia jest różnica tym bardziej,

że w uzasadnieniu brak było sygnatury akt sprawy. Natomiast postanowienie o sprostowaniu podpisali w przekonaniu, że omyłka w treści uzasadnienia jest wynikiem sporządzenia go na komputerze przy wykorzystaniu standardowych formułek i sprostowanie uzasadnienia pozwoli na usunięcie sprzeczności sentencji postanowienia z jego uzasadnieniem. Wskazywali, że od wielu lat pracują z sędzią E. M. i nigdy nie zdarzały się tego rodzaju pomyłki. W wypowiedzi końcowej obwinieni zdali się na ocenę Sądu Dyscyplinarnego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny doszedł do przekonania, że zeznania obwinionych znajdują potwierdzenie w powstałym zgromadzonym materiale dowodowym, tworzą wzajemnie uzupełniającą się logiczną całość, a zatem zasługują na wiarę. W tym stanie rzeczy Sąd Dyscyplinarny, mając także na uwadze konkretną postawę procesową obwinionych przyznających się do popełnienia zarzucanych im przewinień uznał, że istnieją podstawy do przypisania wszystkim obwinionym przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), polegającego na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa – a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. w sprawie IX Pz 82/06, sprzecznego z treścią rozstrzygnięcia. W sentencji tego postanowienia orzeczono bowiem o oddaleniu zażalenia powódki, czego skutkiem było uprawomocnienie się postanowienia o odrzuceniu apelacji powódki (z powodu niepodpisania pierwszego egzemplarza apelacji przez pełnomocnika). Tymczasem w uzasadnieniu postanowienia oddalającego zażalenie powódki z jednej strony stwierdzono, że było ono uzasadnione, z drugiej zaś strony jako podstawę rozstrzygnięcia wskazano przepis art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., którego to przepisy stanowią o uchyleniu postanowienia a nie o oddaleniu zażalenia, czyli również sprzecznie z sentencją wydanego postanowienia. Tym samym w ten sposób sporządzone uzasadnienie rażąco naruszyło wymagania z art. 328 § 2 k.p.c., albowiem nie tylko nie zawierało wskazania właściwej podstawy faktycznej i prawnej, ale w istocie odnosiło się do zupełnie innego rozstrzygnięcia. Niezależnie od tego, że postanowienie z dnia 5 kwietnia 2006 r. i jego uzasadnienie sporządziła osobiście sędzia Sądu Okręgowego E. M., to wina wszystkich obwinionych (SSO I. M. i SSO A. H.) nie budzi wątpliwości, ponieważ postanowienie zostało wydane przez Sąd Okręgowy orzekający w składzie trzyosobowym, a wszyscy członkowie tego składu własnoręcznie podpisali tezę i sentencję postanowienia oraz jego uzasadnienie. Ponadto obwinieni dopuścili się także rażącego i oczywistego naruszenia art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez sprostowanie uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. postanowieniem z dnia 8 czerwca 2006 r., podczas gdy ustalenia w sprostowanym uzasadnieniu nie dawały podstawy do przyznania, że sprostowana

część uzasadnienia jest wynikiem niedokładności, błędu pisarskiego czy też innej oczywistej omyłki.

Powszechnie przyjęty w doktrynie i orzecznictwie jest pogląd, zgodnie z którym sprostowanie, w trybie art. 350 k.p.c., nie może prowadzić do odmiennego merytorycznego rozpoznania sprawy ani do zmiany mylnych ustaleń faktycznych lub błędnie wskazanej podstawy prawnej. Sprostowanie orzeczeń sądowych prowadzi do przywrócenia w treści dokumentu orzeczenia – bez potrzeby uruchamiania nadzoru judykacyjnego – rzeczywistej woli składu sądzącego. Dlatego przedmiotem sprostowania może być wyłącznie oczywista omyłka sporządzającego dokument orzeczenia i uwidoczniła w osnowie tego dokumentu, nie zaś wadliwość, która wystąpiła już w procesie decyzyjnym orzekania. Oczywistym naruszeniem art. 350 k.p.c. jest zatem takie sprostowanie uzasadnienia postanowienia, które ingeruje w jego merytoryczną zawartość, w tym – podstawę prawną – tak jak w niniejszej sprawie. Wskazać tutaj trzeba, że postanowienie z dnia 8 czerwca 2006 r. o sprostowaniu uzasadnienia nie tylko nie usunęło istniejących rozbieżności między treścią uzasadnienia postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. a jego sentencją, ale spowodowało, że samo uzasadnienie stało się wewnątrznie sprzeczne. Dodać należy, że mimo, iż postanowienie z dnia 8 czerwca 2006 r. i jego uzasadnienie sporządziła osobiście SSO E. M., to wina wszystkich obwinionych – w tym również SSO A. H. i SSO I. M. nie budzi wątpliwości. Postanowienie zostało bowiem wydane przez Sąd Okręgowy orzekający w składzie trzyosobowym, a bezspornym jest, że wszyscy członkowie składu orzekającego własnoręcznie podpisali zarówno sentencję postanowienia z dnia 8 czerwca 2006 r. jak i jego uzasadnienie.

W tej sytuacji Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionych za winnych przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 tego Prawa wymierzył każdemu z obwinionych kary upomnienia. Sąd Dyscyplinarny uznał przy wymiarze kary dotychczasową dobrą opinię obwinionych wśród przełożonych i współpracowników, ich dotychczasowy dorobek zawodowy i nienaganny przebieg dotychczasowej służby.

Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego wymierzona kara upomnienia będzie adekwatna do wagi przewinienia, stopnia winy obwinionych, a także stanowić będzie dla nich wystarczające ostrzeżenie na przyszłość.

Obwiniona sędzia E. M. nie zaskarżyła wyroku Sądu Dyscyplinarnego, natomiast zaskarżyli je odwołaniem obwinieni sędziowie I. M. i A. H., zarzucając naruszenie prawa materialnego i wnosząc o uniewinnienie od stawianych zarzutów, ewentualnie o przyjęcie, że zachodzi przypadek mniejszej wagi; wyrok ten zaskarżył także odwołaniem Minister Sprawiedliwości w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść obwinionych sędziów Sądu Okręgowego E. M., I. M. i A. H., zarzucając na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. wymierzenie obwinionym rażąco łagodnych,

niewspółmiernych do przypisanych im przewinień dyscyplinarnych kar upomnienia, a to wskutek nieuwzględnionego w dostatecznym rozmiarze stopnia zawinienia oraz wagi popełnionych przez nich przewinień.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny rozważył, co następuje:

Co do odwołań obwinionych:

Odwołania te są nieuzasadnione. Materiał dowodowy odnoszący się do przypisanych obwinionym czynów jest oczywisty i nie był przez nich kwestionowany, znajduje też potwierdzenie w aktach sprawy. Postępowanie przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym było przeprowadzone w sposób prawidłowy. Obwinieni sędziowie złożyli tam obszerne wyjaśnienia w zakresie stawianych im zarzutów i do nich się przyznali. Przypisane obwinionym przewinienie służbowe jest oczywiste i stanowi naruszenie jednoznacznych przepisów prawa – art. 32 § 2 k.p.c. i art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i ma charakter rażący, a to w szczególności dlatego, że wydając drugie postanowienie z dnia 8 czerwca 2006 r. mieli już świadomość sprzeczności sentencji postanowienia z dnia 5 kwietnia 2006 r. z jego uzasadnieniem, a mimo to dokonując sprostowania jak gdyby jeszcze tę sprzeczność pogłębili. Dlatego też Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie może uznać przypisanych obwinionym czynów za przypadek mniejszej wagi o jakim mowa w art. 109 § 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Stopnia winy obwinionych nie umniejsza swoiste przerzucanie odpowiedzialności za treść uzasadnień postanowień (obydwu) na przewodniczącą składu orzekającego i jednocześnie sprawozdawcę w sprawie. Ustawowy wymóg podpisania uzasadnienia postanowienia przez wszystkich członków składu orzekającego nakłada nie tylko na sędziego sprawozdawcę ale i na pozostałych sędziów obowiązek kontroli jego treści, tak co do rozstrzygnięcia, jak jego motywów, na co słusznie zwraca uwagę w swoim odwołaniu Minister Sprawiedliwości. Zaznaczyć należy, że w składach trzyosobowych w praktyce zwykle wszyscy sędziowie są jednakowo obciążeni i „zdawanie” się wyłącznie na sędziego sprawozdawcę sprowadzałoby się w istocie do orzekania jednoosobowego, co jest niedopuszczalne.

Co do odwołania Ministra Sprawiedliwości:

Nie oznacza to jednak, że odwołanie to zasługuje na uwzględnienie co do zaostżenia kar dyscyplinarnych. Obwinieni nigdy nie byli karani dyscyplinarnie i cieszą się bardzo dobrymi opiniami oraz wynikami pracy, przeto zastosowanie po raz pierwszy najłagodniejszej kary dyscyplinarnej przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznać należy za adekwatne, przy czym godzi się zauważyć, iż nałożone kary wywołują skutki na płaszczyźnie awansowej (finansowej) z art. 31 § 3 i 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wobec czego Sąd Najwyższy – Sąd

Dyscyplinarny nie może podzielić stanowiska Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie rażącej łagodności wymierzonych kar.

Z powyższych motywów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji.